№ 81. Sobota 10. Kwietnia 1858. Rok wydania 48.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Środy, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Insercya od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Lwów, 30 marca. Gmina włości Czarnuszowice, w Lwowskim obwodzie, w zamiarze założenia systemizowanej szkoły parafialnej, przeznaczyła na utrzymanie nauczyciela, który ma pełnić oraz służbę dziaka, roczną składkę 100 złr. m. k. w gotówce i 22 niższo-austryackich meców twardego zboża w naturaliach, po wieczne czasy, a g. k. pleban miejscowy ix. Stanisław Baczyński przez czas swego urzędowania roczną składkę 2 złr. m. k. w gotówce.

Oprócz tego zobowiązała się gmina na miejscu znajdującego się budynku diaka wystawić własnym kosztem nowy budynek szkolny z przeznaczonego na ten zamiar przez Jego Excelencyę najprzewielebniejszego Arcybiskupa lwowskiego ix. Łukasza Baranieckiego jako dominium budulcu, zaopatrzyć w potrzebne porządki szkolne, i utrzymywać go ciągle w dobrym stanie, sprowadzać zapewnione przez rzeczone dominium na opał lokalu szkolnego z dominikalnych lasów rocznie 3 niższo-austryackich sągów paliwa, i z swojej strony dostawić także własnym kosztem 2 niższo-austr. sągi drzewa na opał szkoły i porąbać, nakoniec z własnych zasiłków opędzać czyszczenie i posługę szkolną.

Udowodnioną temi składkami pożyteczną dążność ku rozszerzeniu oświaty ludu podaje c. k. Namiestnictwo z zasłużonem uznaniem do wiadomości powszechnej.

Sprawy krajowe.

(Mianowania. — Umorzenie drobnych papierowych pieniędzy.)

Wiedeń, 7. kwietnia. Jego Excelencya minister sprawiedliwości mianował *Franciszka Mathiasch*, aktuaryusza urzędu powiatowego, i *Bolesława na Potoku Potockiego*, auskultanta, sądowymi adjunktami, pierwszego przy sądzie obwodowym w Przemyślu, a drugiego przy sądzie krajowym w Krakowie.

— Stosownie do obwieszczeń zawartych w gazecie wiedeńskiej z 7. marca r. z. i z 11. marca r. b. podaje c. k. ministeryum finansów niniejszem do wiadomości powszechnej, że na dniu 10go kwietnia r. b. nastąpi zniszczenie dalszej kwoty 500.000 złr. drobnych pieniędzy papierowych w przeznaczonym na to lokalu na Glacis.

(Niemiecko-austryacka konwencya telegraficzna.)
(Dalszy ciąg.)

Art. 11. *Klassyfikacya depesz.* W obchodzeniu się z depeszami należy rozróżniać:

a) Depesze rządowe państw związkowych i innych rządów, wymienionych ugodą.
b) Depesze służbowe, które ściągają się wyłącznie do służby telegraficznej, lub dotykają jakichś nagłych środków lub wypadków u kolei żelaznych.
c) Depesze prywatne.

Oryginał każdej wysyłanej depeszy musi być napisany jasno i wyraźnie literami i znakami, które dadzą się oddać telegrafem.

Depesze rządowe mogą być wyprawiane w każdym dowolnym języku lub w szyfrach.

Zwyczajny język wszystkich innych depesz jest niemiecki lub francuski. Administracye związkowe wymienią jednak te stacye telegraficzne, które przyjmują depesze także w języku holenderskim, angielskim lub włoskim.

Depesze służbowe pomiędzy przełożonemi centralnych stacyi telegraficznych mogą zarówno jak depesze rządowe używać szyfrów.

Jakie depesze ma każde z państw związkowych uznać za swe depesze rządowe, zawisło to od własnego zdania państwa. Każda jednak taka depesza musi być wyraźnie wymieniona i pieczęcią i stemplem zawierzytelniona.

Art. 12. *Kontrola osnowy depesz.* Kontrola czy ze względu na swą treść może być depesza rządowa, przesyłana dalej, nie należy do stacyi telegraficznych.

Za to można nie przyjmować i nie posyłać dalej depesz prywatnych, których osnowa sprzeciwia się ustawom lub narusza względy publicznego dobra i publicznej moralności.

Art. 13. *Kolej telegrafowania i zmiany kierunku.* Przesyłka depesz związkowych z każdej stacyi na jednej i tej samej linii odbywa się zwyczajnie w porządku, w jakim depesze albo oddano, albo telegrafem nadesłano do stacyi. Pierwszeństwo pomiędzy niemi mają jednak zawsze depesze rządowe, a pomiędzy temi depesze od monarchów, ministrów, posłów.

Pilne depesze służbowe wyprzedzają depesze prywatne.

Rozpoczęte telegrafowanie jednej depeszy może nadejście drugiej później oddanej depeszy wyższego rzędu przerwać tylko w nadzwyczajnie nagłych wypadkach. Depesze jednego i tego samego rzędu pomiędzy dwoma stacyami, zostającemi z sobą w bezpośredniej korespondencyi, mają być wysyłane po kolei.

Art. 14. *Podstawa taryfy.* W oznaczeniu należytości od przesyłki służy za podstawę z jednej strony ilość głosek, a z drugiej odległość miejsca. Jeśli depesza zostaje w obrębie niemiecko-austryackiego związku telegrafowego, to oblicza się bezpośrednia odległość między pierwszą stacyą a miejscem przeznaczenia, jeśli wychodzi z granic związku za granicę, to oblicza się bezpośrednio stacya oddania do granicy, a jeśli depesza wychodząc z zagranicy przerzyna tylko okręg związkowy, i znów wychodzi za granicę, to w takim razie mierzy się tylko bezpośrednia odległość pomiędzy obudwoma stacyami, którędy wchodzi i wychodzi.

Przy depeszach z-za granicy przyłącza się do zwyczajnych należytości związkowych także i zagraniczne należytości przesyłki.

Aby uzyskać stałą podstawę do taxowania tych depesz, ustanowią rządy za wspólnem porozumieniem u granic związkowych pewne miejsca do otaxowywania depesz przychodzących i odchodzących, niemniej też porozumieją się według możności co do pewnych odległości, do których zastosują się przy obliczaniu należytości bez względu na rzeczywiście odbytą drogę.

Za podstawę przy poborze należytości posłużą przeznaczone do tego umyślnie spisy i karty stref (*Zonen-Verzeichnisse u. Zonenkarten*).

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Hiszpania.

(Sprawy w Kortezach.)

Madryt, 31. marca. Na posiedzeniu izby dnia 30go marca interpelował p. Gonzalez de la Vega o ile prawdziwą jest pogłoska o dynastycznem skojarzeniu. Ta ważna sprawa powiodła się, jak utrzymują, o tyle, że lada chwila oczekują najwyższego potwierdzenia. Minister robót publicznych odpowiedział, że ministeryum doniesie o tem w swym czasie. P. Gonzalez de la Vega utrzymywał, że rząd nie może usprawiedliwiać się niewiadomością w tak ważnej sprawie, kiedy pisały o niej dzienniki, a nawet niektóre zostały zato skonfiskowane. P. Polo zapytywał, czy rząd zamierza przedłożyć Kortezom ustawę o wyborach. Minister spraw wewnętrznych odrzekł, że ta kwestya nie da się tak spiesznie załatwić, jak jest ogólnem życzeniem.

Anglia.

(Nowiny dworu. — Stan obronny wybrzeży. — Pożyczka indyjska. — Wykaz banku.)

Londyn, 4. kwietnia. Książę saski Jerzy, który przybył tu zeszłego wtorku i udał się niezwłocznie do Windsoru na uroczystość bierzmowania Księcia Walii, bawi już od dwóch dni w Londynie, ale z dniem jutrzejszym wybiera się znowu do Windsoru, i zabawi aż do 9go na dworze Królowy. Dopiero potem zamyśla wyruszyć w dalszą podróż do Lizbony.

— *Morning Star* pisze pod d. 1. b. m.

„Jakiekolwiek mogą być zamiary rządu, to jednak pewna, że uchwalił stanowczo postawić wybrzeża w jak najlepszym stanie obronnym. Przed kilką dniami przywiózł okręt „Raglan“ do portu w Sields 6 dział, z których cztery ustawiono w warowni Clifford, a 2 przy hiszpańskiej bateryi w obronie Tyne. Ten sam okręt wysadził także na ląd znaczny zapas amunicyi.“

Morning Herald przytacza doniesienie dziennika *Berwick Advertiser*, że rząd postanowił zaopatrzyć wały ciężkiemi działami. Działa mają odznaczać się wielką donośnością ku stronie południo-

wej. Także kasztel na Holy Island ma otrzymać działa i kilka kompanii artyleryi.

Na 5,000.000 funt. sztr. nowej indyjskiej pożyczki zapisano już 4,800.000 L. Offerty chwiały się między 97 a 102. Przeciętna offerta wynosiła 98, co okazało się o wiele pomyślniejszem, niż się powszechnie spodziewano ostatniemi dniami. Spłacenie pierwszych 20 proc. przypada na d. 8. kwietnia.

Dnia 2. i 3. kwietnia była giełda zamknięta.

Wykaz bankowy podaje następujące daty: Noty w obiegu wynoszą 19,950.750 funt. sztr. (wzrost o 643.725 L.), zapas gotówki 18,628.917 (ubytek o 104.198 funt. sztr.). Depozyta bankowe umniejszyły się znacznie, niemniej też w rezerwie departamentu bankowego ubyło $^3/_4$ mil. funt. sztr. Uszczupliły się podobnież i inne hypoteki, bo powszechnie dopytują się o gotówkę.

Francya.

(Wotowane ustawy. — Wiadomości bieżące. — Pelissier. — Zmiany w prefekturze. — Hodge. — Czwarte zebranie kongresu statystycznego. — Rozporządzenie admirałów w Kantonie.)

Paryż, 4. kwietnia. Wczorajszy *Monitor* ogłasza wotowane w senacie i w ciele prawodawczem ustawy: 1) względem zaciągu 100.000 ludzi do armii lądowej i morskiej na rok 1859 i 2) względem przyzwolenia 1,200.000 franków na tajemne wydatki w sprawie bezpieczeństwa publicznego.

— Z dniem 31. marca skończył się termin do kompetowania o medal Ś. Heleny. Liczbę medalów rozdanych w Paryżu, po departamentach i za granicą podają na 200.000.

— *Constitutionnel* zapewnia, że otrzymana tu na Tryest wiadomość telegraficzna „jakoby Porta odmówiła żądaniu posła francuskiego w sprawie przekopania międzymorza Suez" nie ma najmniejszej podstawy, bo pan Thouvenel nie upoważniony do żadnego kroku urzędowego nie mógł też żadnej otrzymać odmowy.

— Zdaje się potwierdzać, że marszałek Pelissier odjedzie na swą posadę do Londynu dnia 13. b. m. Dnia 11. ma rozstrzygnąć się w pierwszej instancyi proces Bernarda. Nie podlega żadnej wątpliwości, że rząd francuski przykłada wielką wagę do wyroku sądu i spodziewanego ztąd moralnego zadosyćuczynienia, chciałby bowiem, aby lojalność angielskiego narodu zaparła się jawnym czynem wychodźców rewolucyjnych.

— W składzie urzędników prefektury mają zajść niejakie modyfikacye. Nagła śmierć pana Carlier przygłuszyła pogłoski, że zmarły miał zostać jeneralnym dyrektorem publicznego bezpieczeństwa we Francyi.

— Anglik Hodge znajduje się już na wolnej stopie a po usunięciu niektórych jeszcze formalności między Francyą a Anglią otrzyma pozwolenie wrócić do Anglii.

— Zebrany w wrześniu zeszłego roku w Wiédniu trzeci internacyonalny kongres statystyczny uchwalił na swem ostatniem posiedzeniu, aby zaszczycona uorganizowaniem kongresu komisya austryacka wybrała miejsce przyszłego zgromadzenia na roku 1859, bo jak wiadomo ma kongres statystyczny zbierać się tylko co dwa lata. Jednocześnie oświadczyli rządowi posłowie angielscy, że członkowie kongresu mogliby na jak przyjaźniejsze liczyć przyjęcie, gdyby zechcieli zebrać się następnie w Londynie. Według najnowszych doniesień rządowych z Wiédnia uchwaliła rzeczywiście komisya austryacka, aby przyszłe zgromadzenie odbyło się w Londynie. Wybór ten okazuje się bardzo stosownym bo według programu mają na przyszłym kongresie zajmować się głównie kredytem publicznym i połączonemi z nim zakładami. Zdaje się tylko, że kongres londyński zagai się o wiele wcześniej niż wiedeński i już w połowie sierpnia zamknie swe posiedzenia. Wywdzięczając dożnaną w Wiédniu gościnność zamierza rząd angielski szeregiem festynów uświetnić czwarte zebranie kongresu.

Szwajcarya.

(Konzulaty francuskie i przepisy paszportowe.)

Odkąd dr. Kern bawi w Bernie, zajmuje głównie sprawa konzulatów. Jaka uchwała zapadła na posiedzeniu rady związkowej z dnia 31. marca, nie wiadomo dotychczas. To tylko pewna, że obecny w radzie dr. Kern zalecał najusilniej udzielić exequatur nowym konzulom francuskim. *Gazeta berneńska* utrzymuje, że surowe przepisy paszportowe były tylko środkiem nie zaś właściwym celem. Zamiar nowych konzulatów wychodzi teraz dopiero na jaw. Konzulaty nie obchodzą bezpośrednio Szwajcarów, ale tylko wszystkich wychodźców i kolonistów, bo muszą się stawić osobiście u konzula. Wypływa ztąd jasno, że nowe konzulaty nie mają być nic innego jak tylko zatwierdzoną ustawami policyą obcą, którą Francya zaprowadza na ziemi szwajcarskiej.

Włochy.

(Stosunki Piemontu z Neapolem. — Wiadomości bieżące.)

— Dzienniki włoskie i francuskie zaprzeczają pogłosce, jakoby rząd neapolitański odesłał bez odpowiedzi drugą notę hr. Cavoura w sprawie okrętu „Cagliari". Gabinet neapolitański miał zażądać tylko zmiany niektórych wyrazów w nocie sardyńskiej, upatrując w nich ubliżenie dla siebie. *Pays* mniema, że krok ten nie sprzeciwia się bynajmniej zwyczajom dyplomatycznym, i że nie można ztąd przypuszczać, aby które z obudwu mocarstw chciało doprowadzić do zerwania stosunków dyplomatycznych.

— Turyński dziennik *Armonia* zakazany świeżo w Toskanii, zastanawia się w jednym swych numerów najnowszych nad powodami zakazu. Oświadczając, że do żadnej nie poczuwa się przewiny, wyraża zarazem nadzieję, że w państwie toskańskiem zniesą ustawy leopoldyńskie. W nadziei tej utwierdzają dwa szczególne wypadki z najnowszych czasów, t. j. zakaz dalszego wydawnictwa *Biblioteca dell' Italiano*, która w pierwszym swym tomie podała apologię ustaw leopoldyńskich, a powtóre nowe wydanie przełożonej dogmatycznej buli Piusa VI., która poczynając się słowy „Auctorem fidei", potępia zasady synodu z Pistozi, na których zasadach opierają się właściwie ustawy leopoldyńskie. Przeciw autorowi apologii ustaw w pierwszym tomie Biblioteki *dell Italiano* wytoczono proces.

Niemce.

(Nowiny dworu pruskiego. — Sobór biskupi w Niemczech.)

Berlin, 4. kwietnia. Ich królewicz. MM. książę Fryderyk Wilhelm z małżonką odjadą na przyszły wtorek z Berlina w odwiedziny do kilku dworów. Na dworze Wielkiego księcia w Wejmarze zamyślają 2 dni zabawić. Powrót Ich królewicz. Mości do Berlina nastąpi najdalej za 10 dni.

— Hrabia Gallen, kr. pruski ambasador w Hiszpanii, przebywa obecnie w Münster, ale za kilka dni odjedzie już z powrotem na swoją posadę do Madrytu.

Fulda, 30. marca. Odbywające się za wspólną umową co dwa lata zgromadzenie wysokich dygnitarzy kościelnych Niemczy i Austryi w zamiarze wspólnych rozpraw duchownych, zostało jak donosi dziennik *Deutschland*, naznaczone w tym roku na miesiąc lipiec. Spodziewani są na ten zjazd trzej kardynałowie-arcybiskupi z Kolonii, Pragi i Wiédnia, i pietnastu biskupów.

Rosya i Królestwo Polskie.

(Wiadomości z Czernomorskiej linii kordonowej.)

(*Dokończenie.*) Jenerał-leitnant Filipson, ataman nakaźny kozaków czarnomorskich, przekonał się na miejscu walki, że nieprzyjaciel nie podszedł z nienacka załogi posterunku, i że chwilowe powodzenie jego przypisać należy przemagającej sile i atakowi nadzwyczaj silnemu. Gorale zostawali w posterunku nie dłużej jak kwadrans i ponieśli wielką stratę. Szpiegi powiadają jednozgodnie, że strata gorali wynosi 60 zabitych i ranionych, z tych ostatnich kilka odniosło rany bagnetem.

Nie zważając na tę porażkę, spostrzegać się dawały każdej nocy w oddaleniu za r. Kubań ognie biwakowe gorali. Tłumy Bzeduchów i Natuchajców, w oczekiwaniu pomocy Abadzechów i Szapsugów, sposobiły się do stanowczego wkroczenia w nasze granice, a tymczasem przechodziły z miejsca na miejsce i szukały punktu dogodnego do ataku.

Nareszcie 7go stycznia o świcie, wśród gęstej mgły, oddział złożony z 600 gorali konnych przeszedł r. Kubań, poniżej posterunku Pawłowskiego, i zjawiwszy się na wysokim brzegu, udał się na prawo od stanicy Paszkowskiej. Jednocześnie około tysiąca gorali pieszych biegło za swą jazdą do samej stanicy, lecz w miejsce atakowania jej wprost od południa (od strony Kubani), gorale obeszli ją szybko i zjawili się na północy stanicy.

Jak skoro nieprzyjaciel pojawił się, dano wszędzie sygnał do alarmu. Rezerwa jazdy spieszyła wraz z artylerą konną posterunków Małołagiernego i Wielkomaryińskiego; z miasta Ekatarynodaru, wysłano 2gi pułk jazdy, secinę 3go pułku i rotę piechoty z dwoma działami. Obronę stannicy Paszkowskiej powierzono majorowi Michajłów z pułku krymskiego. Stały tam dwie roty, oraz rota nie szeregowców z tegoż pułku, tudzież baterya nr. 2gi 11tej brygady artyleryi garnizonowej.

Major Michajłow zdołał posłać w sam czas jedną rotę dla obrony strony północnej. Gorale, uderzywszy na stannicę, powitani zostali ogniem batalionowym, i będąc odparci, pierzchnęli na zachód, przez co obeszli stannice naokoło.

Gdy się to działo, tłum główny gorali, wynoszący od 1500 do 2000 piechoty, udał się z za r. Kubań na Kirgizów-Kut, w celu atakowania Paszkowki od dołu. Major Michajłow i tu przygotowany był na spotkanie nieprzyjaciela. Postawił on dwa działa w ten sposób, izby można było ostrzeliwać długi front stannicy, a w razie potrzeby poruszać się na wszystkie strony. Gorale, będąc powitani ogniem kartaczowym i batalionowym, zmieszali się; lecz wsparł ich wówczas tłum, który obszedł był stannicę, tak, iż cała masa nieprzyjacielska posunęła się naprzód. Gorali znajdowali się o 100 kroków od częstokołu, lecz nie wytrzymali ognia kartaczowego i dali tył. Major Michajlow, widząc zbliżające się rezerwy jazdy, wysłał jednę rotę z działem w ślad za nieprzyjacielem, który pierzchnął spiesznie wzdłuż Kirgizowa-Kuta ku rzece Kubań. Tłumy na przedzie pierzchające, będąc spotkane ogniem z bateryjki Kirgizowej, gdzie stało 7 kozaków uderzyły na tę bateryjkę, w celu zniesienia tej zawady, lecz i to im się nie powiodło. Kozacy obronili się i zabili 2ch gorali.

Wówczas przybył na plac boju 2gi pułk jazdy, wynoszący około 400 ludzi. Starszyzna wojskowy Werbicki, widząc nieprzyjaciela cofającego się w nieładzie, atakował go natarczywie, wrąbał się w tłumy gorali pieszych i byłby zadał im klęskę stanowczą, gdyby nie nadciągnęła jazda nieprzyjacielska, która stała przez cały czas walki na prawo od stannicy, zapewne w zamiarze nie dopuszczania posiłków posterunku Małołagiernego.

Walka mogła wziąć zły obrót; lecz rota nadesłana z Paszkowki z działem, oraz posiłki nadeszłe z posterunków Małołagiernego i Konstantynowskiego, zmusiły gorali pierzchnąć za Kubań.

W rozprawie tej, której świetne powodzenie przypisać należy głównie 2mu pułkowi jazdy i jego walecznemu dowódcy, zabito nam dwóch kozaków, raniono 4ch i znikł jeden kozak.

Gorale zostawili na miejscu 4 proporce i 11 trupów, lecz stracili daleko więcej ludzi, zabitych zapewne przy przeprawie za rzekę. We trzy dni potem znaleziono na pobojowisku jeszcze dwa trupy i mnóstwo oręża. Godna uwagi, iż przy każdym poległym znaleziono po pudełeczku zapałek. Podług jak najumiarkowańszych zeznań szpiegów, gorale przywieźli z sobą do aułu 100 ludzi zabitych i ranionych; jeden z dowódców głównych Szapsugów, Chadżi-Nogoj-Zazi-Ogły, raniony został kartaczem koło stannicy i zmarł tegoż dnia.

Oddział gorali, którzy atakowali stannicę Paszkowską, wynosił przeszło 3000 jazdy i piechoty. Obok tego około 900 ludzi opóźniło się na punkt zbiorowy i nie brało udziału w walce. Gorale, stosownie do swego zwyczaju, pokłócili się po niepowodzeniu ich oręża i rozeszli się.

Jednocześnie z atakiem skierowanym na Paszkowkę, zjawił się był oddział gorali konnych koło posterunku Chomutowskiego, zapewne w celu odciągnięcia naszych rezerw w inną stronę. Dano do gorali 4 wystrzały z dział i więcej ich nie widziano.

Księstwa Naddunajskie.

(Komisarze W. Porty. — Więźnie polityczni.)

Belgrad, 29. marca. Oczekiwani oddawna komisarze wysokiej Porty Ethem Basza i Kabuli Effendi przybyli śród huku dział do miasta i wysiedli w warowni. Wielu przeciwników księcia a między tymi Wucic, Garaszanin i reszta usuniętych senatorów wyjeżdżali dwie mile naprzeciw nich. Nie podlega żadnej wątpliwości, że sprawa serbska wejdzie niebawem w poczet kwestyi europejskich, lecz dopiero dalsze wypadki podadzą dokładniejsze w tej mierze wyjaśnienia.

— Do Temeszwaru nadeszła po d. 2. b. m. wiadomość, że książę Serbii ułaskawił zamkniętych w więzieniu w Karagujewacz senatorów. Mają być tylko wydaleni w głąb Turcyi.

Montenegro.

(Układy z Turcyą.)

Jak piszą do dziennika *Allgemeine Zeitung* pod dniem 27go marca, układał się Kemal Efendi z komisarzem Czarnogóry nie urzędownie, ale poufnie. Aali Basza niemógł i niechciał wchodzić z księciem Daniłem w dyplomatyczne stosunki. Książę Daniło oświadczył, że byłby gotów jako panujący książę Berdy uznać zwierzchnictwo Sułtana w innych do Czarnogóry należących nahiach, jeżeli by mu pozwolono przyłączyć części niektóre Hercegowiny i Paszaliku Skutar z Czarnogórą. Kemal Efendi został upoważniony oświadczyć, że co do życzeń księcia Daniły zezwoli się na odstąpienie powiatów, gdzie role, łąki i gdzie trudnią się rybołowstwem, jednak tylko pod tym warunkiem, jeżeli granice księstwa zostaną dokładnie uregulowane, i książę przyrzeknie, zostawać na przyszłość w takim stosunku do Porty w jakim zostaje księztwo Serbii. Zaś co do załogi w Czarnogórze, zrzekła się Porta. Dwóch księciu Danile sprzyjających posłów w Konstantynopolu, spodziewali się, że książę Danilo przyjmie te tak korzystne warunki. Czarnogórski senat był w początku gotów, radzić księciu do zawarcia pokoju, ale prezydent senatu Mirko, brat księcia, którego jedyny syn znajdujący się w paryskim zakładzie, ma prawo następstwa w czarnogórskim księstwie, wystąpił stanowczo przeciw tym układom. Daniło robił potem nowe oświadczenia, ale Kemal Efendi odrzucił je i przesłał ultimatum, które znajduje się już w ręku księcia.

Turcya.

(Omera Baszy wnijście do Bagdadu. — Rządy w prowincyach azyatyckich.)

Damaszk, 12. marca. O potyczce między Omer Baszą, a Arabami donoszą z Bagdadu pod dniem 17. lutego następujące szczegóły: „Omer Basza przybył tu wczoraj, stoi o milę, a wjazd jego odbędzie się jutro. Zapewnie wiadoma już potyczka między nim a Arabami, mieszkańcami Deru nad Eufratem. Powód był taki: Gdy przechodził przez to miasteczko z wojskiem, zażądał dla swych żołnierzy pewnej ilości żywności, za które przyrzekł płacić gotówką, ale Derowie ani go słuchać nie chcieli i pogardą milczeli. Omer Basza wysłał jednego z swych oficerów i kazał ich powtórnie zawezwać, na to Derowie odpowiedzieli strzałami. Kilku jeźdźców wyprawionych musiało wrócić, bo zastali znaczny hufiec Arabów na koniach i wielbłądach w pogotowiu do walki. Więc Omer Basza kazał dać ognia z dział; 400 Derów poległo na placu, a 50 ujętych osadził w rekruty do swego wojska. Skutki tej surowej nauki okażą się wkrótce; pewna jednak, że Basza muzułman rodem byłby postąpił inaczej, a Omer Basza ściągnął z tego powodu na siebie liczne nagany.“ — Anezowie uszli po swych utarczkach z Szamarami na puszczę po tej stronie Eufratu, i dotąd się kryli oczywiście z obawy Omera Baszy. Muzułmańska ludność Bagdadu nie zdaje się sprzyjać Omerowi Baszy, bo lubość mahometanin zawsze on jest Europejczyk.

Dnia 4. lutego przybył tutaj nowy jeneralny namiestnik Ali Basza, a dnia 6. lutego wydano zwykły cesarski firman instalacyjny. Utrzymują, że Ali Basza jest więcej wykształcony ale mniej chytry i przybiegły jak jego poprzednik. W świcie znajduje się syn jego Abdulrahman Basza w charakterze jenerała dywizyi, ma być jednak mianowany prezydentem trybunału inkwizycyjnego, którą posadę piastował dotąd szwagier Izeta Baszy, Kalisz Bej. Ali Basza zajmuje się w tej chwili uregulowaniem cen żywności w mniejszej przedaży, i jak by lichwie zapobiedz. Złożył wydział z sześciu Muzułmanów i dwóch chrześcian. Targowy inspektor Mohtesob ma być pod rozkazami tego wydziału. Gdyby to wszystko przyszło do skutku, byłoby wielkiem dobrodziejstwem dla publiczności, osobliwie dla uboższych klas, które stanowią większość ludności. Rozumie się, że dla Mohtesoba, którego dotąd przekupywali handlarze żywności, niebędzie to z korzyścią.

Nowy Seraskier w Syryi przybył dnia 3. b. m. do Bejrutu; zabawi tam, jak słychać kilka tygodni, aby załatwić sprawę Kajmakama Maronitów libanońskich, na którego wnieśli zażalenie jego religijni towarzysze, i zażądali aby go złożono z urzędu. Ajenci, francuscy i angielski godzą na te niesnaski.

Wojskowy komendant Szakri Basza został mianowany Emirem Hadżą czyli przywodźcą pielgrzymskiej karawany, która w miesiącu czerwcu udać się ma do Mekki. Karawana ma być tego roku pod konwojem regularnych wojsk, zamiast Baszi-Bożuków, których utrzymanie kosztowało więcej, a pożytek mały.

Azya.

(Wiadomości z Chin. — Szczegóły rozbicia Awy.)

Kupcy chińscy unikają dotąd jeszcze wszelkich stosunków z Europejczykami. Admirałowie mocarstw sprzymierzonych zakazali obcym osobom ze stanu cywilnego nocować w Kantonie. Okręt „Inflexible,“ którym Yeh przybył do Kalkuty, miał zabrać ztamtąd wojska do Chin.

— Dziennik *Times* zawiera bliższe szczegóły o rozbiciu parostatku „Awa“: Rozbicie wydarzyło się o 9 godzinie w ciemnej ale pysznej zwrotnikowej nocy, w chwili, gdy damy siedząc na pokładzie rozmawiały poufnie, a mężczyźni palili cygara. Statek uderzył o skałę położoną o dwie mil od gołębiej wyspy „*Pigeon Island*“ albo otrzeźwiającej wyspy „*Sober Island*“ jak ją nazywają angielscy majtkowie w Trinkomali, gdyż w razie upicia bywają tam odsyłani. Przy pierwszem uderzeniu przebył statek tę jedną skałę, ale chcąc wydobyć się z tamtąd uderzył na drugą o wiele niebezpieczniejszą. Spodni tram okrętu rozłupał się zapewne w całej swej długości, gdyż natychmiast napełniła się wodą cała niższa przestrzeń. Ciężkie pakunki były umieszczone na przodzie, było zatem niepodobieństwem je uratować; między innemi znajdowały się tam także ważne depesze lorda Canninga, dla których przytrzymano okręt w Kalkucie o trzy dni dłużej. Prócz tego znajdował się znaczny ładunek indigo, a według innych wiadomości znaczne zasoby pieniężne w kwocie 2 milionów dolarów, a które teraz siłą się wydobyć za pomocą nurków. Ludzie na okręcie zostali wszyscy ocaleni, a najpierwej spuszczono na łodzie kobiety. Gdy jednak na tej części wschodniego wybrzeża wyspy Cejlon znajduje się mnóstwo, po części sterczących, po części zaś wodą pokrytych skał, zatem przez całą noc krążyły łodzie wokoło rozbitego okrętu, na którym kapitan zostawał najdłużej Dopiero z brzaskiem dnia udały się łodzie, objeżdżając skały do Trinkomali, gdzie okrętową załogę, znużoną długiem wiosłowaniem, musiano sznurami przyciągać do brzegu. Po drugiej stronie znajduje się pyszny port Trinkomali. Skała stercząca z wody, wyglądała w ciemności jak łódź, i to wprowadziło w błąd kapitana. W Trinkomali jest wielu rotmanów, jednak pomimo licznych sygnałów nieprzybył żaden na okręt. Angielskie władze i rezydent w Trinkomali przyjęli ocalonych bardzo przyjaźnie i gościnnie.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Tryest, 7. kwietnia. Jak donoszą z Kattaro, zawinęła turecka fregata „Feizi Bahri“, jadąc z Cypru, na dniu 5. b. m. po południu w Kleku. Z Konstantynopola wypłynęła równocześnie z przybyłemi pierwej okrętami wojennemi, i na pokładzie jej znajdowali się Kemel Effendi i Kiani Basza, którzy wysiedli na ląd 6. b. m. Między Metkovichem i Mostarem ma być urządzona linia telegraficzna, i fregata „Feizi Bahri“ przywiozła już potrzebny na to drut telegraficzny.

Paryż, 6. kwietnia. *Journal des Debats* ogłasza wyciąg z memoryału hrabiego Cavour z 30. marca w sprawie okrętu „Cagliari.“ — Jak donosi ten sam dziennik, odbyła się między hrabią Walewskim i panem Kisselewem ważna konferencya w sprawie wyspy Perim.

Londyn, 7. kwietnia. Dzisiejsza *Times* zbija projekt kanału Suezkiego, upatrując w tem intrygę Francyi, dla zachwiania przewagi Anglii w Egipcie, i spodziewa się, że lord Malmesbury odrzuci wszelką interwencyę europejską w sprawie wyspy Perim.— Hodge został puszczony na wolność, i Francya zrzekła się jego wydania.

Poczta z **Nowego Yorku** z 25. marca donosi: W senacie przyjęty został bil w sprawie Kansasu z niektóremi zmianami. Stosunki giełdy ustaliły się; cena bawełny podniosła się o $1/4$ prct. Kurs wexli na Londyn był 106—106$1/2$.

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 9 kwietnia.	złr.	kr.
instytut kupił prócz kuponów 100 po	79	30
„ przedał „ „ 100 po	—	—
„ dawał „ „ za 100	—	—
„ żądał „ „ za 100	80	—
„ Wartość kupona od 100 złr.	1	$5^{1}/_{3}$

Kurs lwowski.

Dnia 9. kwietnia.

		gotówką		towarem	
		złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	mon. konw.	4	43	4	46
Dukat cesarski	" "	4	46	4	49
Półimperyał zł. rosyjski	" "	8	15	8	20
Rubel srebrny rosyjski	" "	1	36	1	37
Talar pruski	" "	1	32	1	$33^1/_2$
Polski kurant i pięciozłotówka . . .	" "	1	10	1	11
Galicyj. listy zastawne za 100 złr.	bez kuponów	79	10	79	40
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	78	30	79	10
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	83	25	84	5

Kurs giełdy wiédeńskiej.

Dnia 7. kwietnia o pierwszej godzinie po południu.

Pożyczka narodowa 5% $84^1/_{16}$—$84^1/_8$. Pożyczka z r. 1851 S. B. 5% 97—$97^1/_2$. Lomb. wen. pożyczki z 5% $97^1/_2$ — 98 Obligacye długu państwa 5% $81^3/_{16}$—$81^1/_4$. det. $4^1/_2$% $71^1/_2$ $71^3/_4$, det. 4% 64—$64^1/_4$,— detto 3% 50—$50^1/_4$. detto $2^1/_2$% $40^1/_2$—$40^3/_4$, detto 1% $16^1/_8$ — $16^1/_4$. Oblig. Glogn. z wypłata 5% 97. — — Detto Oedenburgs. z wypłatą 5% 97 — — —. Detto Peszt. 4% 96 — —. Detto Medyol. 4% 96 — —. — — Obligacye indemn. niższ. austr. 5% $89^1/_4$—$89^1/_2$, detto węgier. $79^1/_4$—$79^3/_4$, detto galic. i siedmiogr. $78^1/_2$ - 79.— detto innych krajów koron. 84 — 85. Oblig. bank. $2^1/_2$% 63 — $63^1/_2$ — Pożyczka loter. z r. 1834 314 — 316. Detto z roku 1839 127—$127^1/_2$ — Detto z r. 1854 $107^1/_8$—$107^1/_4$. Renty Como $15^1/_2$—$15^3/_4$.

Galic. list. zastawne 4% 77—78. Półn. Oblig. Prior. 5% 87 — $87^1/_2$.— Glognickie 5% 80 — 81. Obligacye Dun. żegl. par. 5% 86—$86^1/_2$. — Oblig. Lloydy (w srebrze) 5% 88 — 89. 3% Prior. obl. tow. rząd. kolei żelazn. po 500 frank. za szt. 111—112. — Akcyi bank. narodowego 972—973. — Akcye c. k. uprzyw. towarzystwa kred. $246^1/_4$—$246^1/_2$. Akcye niż. austr. tow. eskomp. $115^1/_2$—$115^3/_4$. — Detto Budzyńsko-Lincko-Gmundzkiej kol. — — —. — Detto półn. kolei $189^1/_4$. — — — Detto tow. kol. żel. za 500 frank. $301^1/_4$—$301^1/_2$. Detto kolei ces. Eliz. po 200 złr. z wpłata 30% $100^1/_4$—$100^3/_8$. Detto Połud.-północn. niem. komunikacyjnej kol. żel. $93^1/_4$—$93^1/_2$. — Detto cisańskiej kolei żel. $100^1/_4$—$100^3/_8$. Detto Lomb.-wen. kol. żel. $251^1/_2$—$251^3/_4$. Detto Cesarza Franc Józ. wschod. kol. żel. $190^1/_2$ — 191. Detto losy tryest. $108^1/_2$—109.— Detto tow. żegl. parowej 543 - 544. Detto 13. wydania $100^1/_2$ — $100^3/_4$. Detto Lloyda 385 — 388. Peszt. mostu łańcuch. 59 — 60. Akcye młyna parowego wiéd. 68—70.— Detto Pressb.-Tyrnawskiej 1. wydania 19 — 20. — Detto 2. wydania 29 — 30. Esterhazego losy 40 złr. $79^1/_2$—$79^3/_4$. Windischgrätza losy 25—$25^1/_4$. — Waldsteina losy $26^1/_2$—$26^3/_4$. Keglevicha losy $16^1/_4$—$16^1/_2$. Ks. Salma losy $41^3/_4$—42. — St. Genois $37^3/_4$—38.— Palffego losy $37^1/_2$—$37^3/_4$. Clarego $39^1/_4$—$39^1/_2$

Amsterdam 2 m. $87^3/_4$ l. Augsburg Uso 106. — Bukareszt 31 T. $265^1/_2$. Konstantynopol 31 T. 476. — Frankfurt 3 m. $105^1/_8$ l. —. — Hamburg 2 m. 78. — Liwurna 2 m. 105. — — — Londyn 3 m. 10 — 17. — Medyolan 2 m. 105. — — Paryż 2 m. $123^1/_4$. Cesarskich ważnych dukatów agio $7^5/_8$ — —. Napoleons'dor 8 13 — —. — Angielskie Sover. 10 17 — — —. — Imperyał Ros. 8 25 — —. Srebro —.

Telegrafowany wiédeński kurs papierów i weksli.

Dnia 9. kwietnia.

Oblig. długu państwa 5% $81^5/_{16}$; losowane obligacye 5% —; obligacye długu państwa $4^1/_2$ % $71^1/_8$; 4% —; 3% —; $2^1/_2$% —;— pożyczka loteri. z r. 1834 —; — z r. 1839 —; z r. 1854 — —; poż. nar. z r. 1854 $84^3/_{16}$. Ob banku —. Akcye bankowe 974 — Akcye zakładu kredytowego $242^3/_4$. Akcye kolei półn. po 1000 złr. $1887^1/_2$. Austr.-franc. akcye kolei żelaz. po 500 fr. z wypłatą w ratach —; detto z pełną wpłatą —; — kolej żelazna lomb.-wenecka —. Akcye kolei nadciskiej 200—. Kolej cesarzowy Elżbiety $200^1/_4$. Kolej połud. półn. komunikacyjna $185^1/_2$. Akcye żeglugi parowej na Dunaju po 500 złr. 544. Akcye żegl. parowej Lloyda po 500 złr. $388^3/_4$. Akcye niższo-austr. Towarzystwa eskomptowego po 500 złr $576^1/_4$. Galic. listy zast. 4% —. — Oblig. indemn. niż.-austr. —; detto innych krajów koron. —; — detto galicyj. $78^5/_8$. detto węgierskie $79^3/_4$. Amsterdam —. Augsburg $105^7/_8$ l. Bukareszt $264^3/_4$. — Konstantynopol 474. Frankfurt $105^1/_8$. — Hamburg 78 l. Lipsk — Liwurna — Londyn 10—17.— Medyolan 105. Marsylia 123. — Paryż $123^3/_8$. — Agio duk. ces. $7^3/_4$.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 9. kwietnia.

Hotel rosyjski: PP. Białobrzeski Stanisław, z Dziedziłowa. — Szymanowski Franc., z Bobiatyna. — Czermiński Stan., z Mieczyszczowa. — Hr. Dzieduszycki Mieczysław, z Korniowa.— Mülfeld Egeniusz, adw. sąd. nadwor. i Niezabitowski Napoleon, z Wiednia — Prawecki Eustachy, z Ostrowa.

Hotel europejski: PP. Siemianowski Franc., z Siemiginówki. — Kamiński Franc., z Warszawy. — Czajkowski Hipolit, z Bóbrki. — Berezowski Henryk i Bal Franc., z Wodnik.

Hotel Kuhna: P. Augustynowicz Wład., z Lubli.

Hotel podolski: P. Kędzierski Juliusz, z Miecyszczowa.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 9. kwietnia.

PP. Hr. Dunin-Borkowski Edward, do Gródka. — Gromnicki Józef, do Laskowca. — Jabłonowski Józef, do Dołhego. — Krätzer Edward i Lehneisen Hilbert, c. k. porucznicy, do Żółkwi. — Tazzi Józef, c. k. porucz., do Komarna. — Ochocki Józef, do Dobropola. — Wolański Mikołaj, do Pauszówki.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 8. kwietnia.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
7. god. zrana	325.57	— 2 5°	88 6	północny	sł.	pochmurno
2. god. popoł.	325.44	+ 2 6°	54 9	"	"	"
10. god. wiecz.	325 11	— 0.8°	76.3	"	"	"

TEATR.

Dziś opera niemiecka: **„Die Hugenotten."** Czwarty występ Ipi Csillag i panów Walter i Schmiedt.

Jutro dramat niemiecki: **„Der Sohn der Wildniss."**

Termina

sprzedaży, kupna, dzierżawy, licytacyi i t. d.

Dnia 12. kwietnia: Sprzedaż realności pod nr. 108 w Stryju. — Wydzierżawienie propinacyi miejskiej w Jaryczowie. — Sprzedaż realności pod nr. 26 w Drohobyczy.

Dnia 14. kwietnia: Sprzedaż dóbr Isakowa i Siekierzyniec w Stanisławowie. — Sprzedaż dóbr Srednia wieś w Przemyślu. — Sprzedaż różnych rzeczy pozostałych po Henryku Epperlein w Zawadowie.

Dnia 15. kwietnia: Sprzedaż nieużytecznego papieru za pomocą ofert w Brodach. — Sprzedaż realności pod nr. $655^2/_4$ we Lwowie. — Licytacya na dostarczenie kamienia na gościńce w obwodzie Tarnopolskim za pomocą ofert w Tarnopolu.

Dnia 16. kwietnia: Sprzedaż realności pod nr. 91 i $92^4/_4$ we Lwowie. Sprzedaż dóbr Sielnica w Przemyślu.

Dnia 20. kwietnia: Sprzedaż realności pod nr. 18. w Czerniowcach.

Dnia 21. kwietnia: Sprzedaż sumy 1.600 dukatów, ciążącej na dobrach Jarhorow w Stanisławowie.

Dnia 22. kwietnia: Sprzedaż realności pod nr. $857^1/_4$ we Lwowie.

KRONIKA.

Ferdinando Viora, Włoch z Piemontu wynalazł maszynę do odgartywania śniegu; robiono z nią tej zimy na piemonckich kolejach próby i powiodły się jak najlepiej. Maszyna ma kształt sanek, i pędzona lokomotywą czyści żelazne szyny od śniegu tak dobrze, że przy użyciu tej maszyny może każdy pociąg przybywać w przepisanym czasie i bez najmniejszego zatrzymania się na stacyę. Robotnicy używani do odgartywania śniegu, stają się z wynalezieniem tej maszyny niepotrzebni, a tem samem oszczędza się wiele. Szybkość maszyny ma wynosić trzy minuty na 1 kilometer. Jeżeli ta maszyna ma rzeczywiście takie własności, natenczas byłaby naszym kolejom żelaznym pożyteczniejszą, jak włoskim, gdyż śnieżna zamieć jest we Włoszech rzadka.

— Naczelnik dziesięciu Czerkiesów, którzy uciekli z Warszawy do Prus, przybył temi dniami z Czerkiesyi do Konstantynopola. Nad Kubanem wzbronili mu Rosyanie wstępu na jego obwód, wielką Kabardę nad Elbrusem, gdzie jego rodzina panuje samodzielnie. Sułtan nadał mu stopień majora w konnej gwardyi i prócz tego umieścił jeszcze trzech jego towarzyszy.

— Australska gazeta „Melbourn Argus" nadmienia o odkryciach, jakie p. Blandowski porobił podczas swej ostatniej wyprawy na niższy Murray; między innemi, że odkrył 15 nowych rodzajów ryb, z nich 5 należących do tych co żywe młode wydają. Największą osobliwością w zbiorze była rozmaitość wężów zwanych Boa-Constrictor o dwóch małych nogach. Wprawdzie Petermann w swych geograficznych doniesieniach dodaje, że w kraju tak osobliwszym jak Australia, wszystko być może; bo już Vollrath Hoffmann pisał: Czy znacie kraj, gdzie ptactwo porasta włosem, gdzie sące zwierzęta z dziobami, gdzie orły białe a łabędzie czarne, gdzie gruszka na szypułce wisi z grubszego końca, a pestka u wiśni na wierzchu rośnie? Tam drzewa w zimie nie tracą liści ale korę. Trawa u nich wysoka a drzewa niskie, pszczoły bez żądła. Mają zwierzęta z torbami na swe szczenięta, a kilka gatunków czworonożnych zwierząt co jaja znoszą. Są ptaki, których pisklęta podobniejsze do miotły, sowy co huczą we dnie a kukułki w nocy; z ptaków śpiewających jeden bell-bird czyli ptak dzwoniec, inny coachman czyli woźnica, trzeci knifelrind czyli ślufirz, czwarty laughing-jackas, czyli śmiech osła; bo śpiew ich właśnie ma ten sam dźwięk zkąd mu nazwisko jest dane.

Dodatek tygodniowy Nr. 15.

przy dzisiejszej Gazecie zawiera:

1. Wacław Hieronim Sierakowski, starowierny pasterz z XVIII wieku przez Maurycego hr. Dzieduszyckiego.
   Koronacya N. Panny w Jarosławiu. Zagodzenie sporu między księciem Lubomirskim a Bożogrobcami. Wizyty kościelne. Osierocona archikatedra lwowska. Katedra filozofii w Przemyślu. Zmiany w składzie towarzystwa Jezusowego. Zbór OO. Jezuitów w Jarosławiu. Otwarcie akademii we Lwowie. Protestacya przeciwników. Zmiany w zarządzie archikatedry. Projekt fundacyi Pijarów.
2. Urząd menniczy lwowski.
   Przychód i wydatek z obrotu sreber i złota w roku administracyjnym 1857.
3. Wywóz złota i srebra na wschód.
4. Gorzelnie i browary w lwowskim okręgu administracyjnym.
5. Właściwość klimatu w Galicyi, zestawiona z dziesięcioletnich dostrzeżeń meteorologicznych.
6. Dawidów. Dokument z roku 1447. Sąd ziemi lwowskiej poświadcza, jako w księgach ziemskich znajduje się zapis, na mocy którego Jan Dawidowski puścił Maciejowi Mańkowi zastawnym sposobem staw z prawem łowienia i spustu aż do spłaty szesnastu grzywien długu.

Główny Redaktor *M. Szrzeniawa Sartyni.*

Z c. k. galic. drukarni rządowej.